

Za duża, za mała

Słowa, muzyka: Ewa Kryszian

Za dwa obce nieba wyjechałeś mój kolego z jednej klasy.
Puste moje serce, jakby samo było, hen na emigracji.
Puste miejsce w ławce, puste twoje okno bez paproci.
„Jesteś duża, nie płacz, a na miłość przyjdzie czas”,
puczają mnie dorośli.

Ref.: Jeśli już za duża jestem na płkanie,
To dlaczego wciąż za mała na zakochanie.

Za dwa obce nieba wyjechałeś mój kolego z jednej klasy.
Brak mi wspólnych planów, rowerowych wypraw, brak twojej twarzy,
rozmów, na śmierć kłótni, brak liścików, a w liścikach słów
przeprosin.
„Jesteś duża, nie płacz, a na miłość przyjdzie czas”,
puczają mnie dorośli.

Ref.: Jeśli już za duża jestem na płkanie,
To dlaczego wciąż za mała na zakochanie.